

Herbst, Stanisław

"Od Wiednia do Maciejowic : studia i szkice historyczne", Marian Kukiel, London 1965 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 58/2, 345

1967

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

początki kryzysu europejskiego dopiero na pierwsze dziesięciolecie XVII w., co uznać należy za trafne, jeśli pojęciu kryzysu pozostawić się chce sens jakikolwiek.

Nie to jednak najważniejsze. Gdzie indziej — chciałoby się zapytać — zebrać można podobnie zwarty i ciekawy zbiór rozpraw?

Antoni Mączak

Marian Kukiel, *Od Wiednia do Maciejowic. Studia i szkice historyczne*, Londyn 1965, s. 175.

To spóźnione sprawozdanie ma uzasadnienie w tegorocznym 150-leciu śmierci Naczelnika, bo nowym składnikiem tego tomu wydanego na osiemdziesiąte urodziny autora jest przede wszystkim posłowie do przedruku świetnego studium o Maciejowicach z r. 1929. Słusznie uczyniono przedrukowując szesć prac historyczno-wojskowych z lat 1928—1938, rozproszonych po różnych wydawnictwach, bo zachowały do dziś wartość. Świadczy o tym chociażby to, iż zwięzły szkic „Skład narodowy i społeczny wojsk koronnych za Sobieskiego” stał się wzorcem dla analogicznych badań Bogdana Baranowskiego w odniesieniu do czasów Władysława IV, czy Jana Wimmera dla całej drugiej połowy XVII i początków XVIII w.¹

Posłowie „Maciejowic” (s. 169—173) nawiązuje do polemiki kościuszkowskiej toczonej przez Kukieła ze Skałkowskim jeszcze po wojnie, ale na szczególne wydobycie zasługuje dyskusja z krytyką operacji maciejowickiej Prądzyńskiego, który niegdyś oparł się na anachronicznym założeniu, jakby na miejscu Kościuszki postąpił Napoleon (taki jakiego Prądzyński znał z propagandowych raportów). Kukiel zastrzega się: „Nie jestem zwolennikiem porównywania Kościuszki z Napoleonem. Ten wystąpił jako wódz dwa lata później. Stworzył epokę przez swą kampanię włoską: rodzaj ówczesnej wojny błyskawicznej. Kościuszkę należy do epoki przednapoleońskiej. Ale wolno porównywać ze sobą ich system operacji i bitwy”. Kukiel dowód przeprowadza na podstawie działań napoleońskich 12—14 czerwca 1800 i bitwy pod Marengo. Wskazuje, jak dezorientacja co do zamiarów nieprzyjaciela doprowadziła pierwszego konsula do rozproszenia sił przed bitwą. Przegrana ocalił Desaix nadciągając po południu. Został rozбитý przez pościg austriacki, ale w tym momencie samorzutna interwencja kawalerii Kellermanna doprowadziła do paniki oddziały pościgowe, zaś austriacki wódz naczelny nie wyczerpawszy możliwości walki wystąpił o zawieszenie broni. Analogie z operacją maciejowicką są w tym wypadku (i kilku innych wymienionych przez autora) czywiste, wywód przekonujący. Napoleon często w rzeczywistości nie mieścił się w schemacie sztuki wojennej związanej z jego imieniem.

Podobnie jak inne, ogłoszone w tym tomie, studium o Maciejowicach ostało się, choć nie wszystko jest już ostatecznie przesądzone, mianowicie odpowiedź na pytanie podstawowe: czy Kościuszkę mógł spod Warszawy wyprawić większe siły pod Maciejowice? Odpowiedź spoczywa w archiwach krajowych, zwłaszcza w raporcie z 30 września o stanie dywizji Zajączka stojącej na Woli.

Stanisław Herbst

¹ W tomie znalazły się ponadto następujące prace: *Sobieski wódz* (1933); *Polski wysiłek zbrojny roku 1683* (1933); *Polskość i Niemczyzna w cudzoziemskim autoramencie* (1931); *Znakomity autor wojskowy czasów saskich* (1934) — wszystkie drukowane w „Przeglądzie Społecznym”. W *Maciejowicach* pominięto dwa aneksy źródłowe; natomiast tom otwierają dwa wstępy charakteryzujące dorobek Jubilatą oraz krótka przedmowa „od autora” wskazująca na okoliczności powstania poszczególnych rozpraw i zasady przedruku.